Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 094. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 5 PAŹDZIERNIKA 1935 N — Nr. 118

„W Polsce dopóty nie będzie pomyślności i dobrobytu,

a więc i prawdziwej, nie deklamatorskiej mocarstwowości, dopóki władzy nie powierzy się naszym rodakom, pochodzącym z b. zaboru pruskiego!...“

W jednym z ostatnich numerów **„Dziennika Bydgoskiego“** ukazał się znamienny artykuł p. n. **„Polska zachodnia na front“.** Autorem jego jest — co na szczególne zasługuje uwagi — p. **Janusz Poraj Dunin-Michałowski — pochodzący z dalekiej Ukrainy.** Tenże, **zamieszkawszy u nas na zachodzie Polski,** po dłuższych obserwacjach i doświadczeniach **doszedł do przekonania, że w Polsce dopóty nie będzie pomyślności ni dobrobytu,** a więc **i prawdziwej, nie deklamatorskiej mocarstwowości, dopóki władzy nie powierzy się naszym rodakom, pochodzącym** z **b. zaboru pruskiego**“. „Jako Polak, wywodzi on, **nie związany z żadną dzielnicą,** (pochodzę z Zadnieprzańskiej **Ukrainy**), który w ciągu **17 letniego** pobytu w **odrodzonej Ojczyźnie zbadał** i **przestudjował** dokładnie **wszystkie** jej **dzielnice,** słowa powyższe **wypowiadam po dłuższym namyśle i z pełną świadomością tego, co czynię.** Zaznaczam przytem, że znam także **niezłe wady** naszych rodaków z ziem **zachodnich,** mimo to jednak nie **waham się ich nazwać najwięcej wartościowym elementem obywatelskim i społecznym naszej państwowości“.** Autor udowadnia też, **dlaczego** do takich dochodzi **wniosków.** „Otóż, zdaniem **jego, etnograficznie typy Polaków można** zasadniczo **podzielić** na **dwie grupy: wschodnią i zachodnią.**

W grupie **wschodniej** przeważa uczucie nad refleksją (zastanowieniem). Wskutek tego **przedstawiciele tej grupy** odznaczają się **wielką impulsywnością, przedsiębiorczością i rozmachem. Brak im** jednak **stałości, cierpliwości i wytrwałości** w rozpoczętej pracy. Dlatego też **ten typ** drogą **mrówczej pracy nie umie tworzyć wielkich rzeczy. On zdolen** jest tylko do **nagłego, krótkotrwałego wysiłku,** mogącego czasami nawet osiągnąć wspaniałe wyniki, ale **utrzymać i należycie wyzyskać tych sukcesów nie umie.** Jego **gorączkowa, szeroka natura** na to mu **nie** pozwala.

Zgoła **odwrotny obraz** przedstawia nam **grupa zachodnia. Przedstawiciele** tej grupy **odznaczają się przewagą refleksji** nad **uczuciem.** Są więc **z natury zimni, wyrachowani, trudno zapalni, ale niezwykle cierpliwi i wytrzymali** we wykonywaniu podjętej pracy.

A ponieważ władza w Polsce odrodzonej od samego jej **istnienia spoczywa w rękach ludzi typu wschodniego,** a więc mało rozważnego, cierpliwego, wytrwałego i konsekwentnego, **dlatego też w Polsce mamy takie ciągłe zmiany, niekonsekwencje, zamieszania i nieliczenie się z rzeczywistością** tak **w dziedzinie** gospodarczej, **jak politycznej, społecznej,** a nawet **kulturalnej.** Współczesne bowiem rządzenie państwem polskiem to nie rozważne, przewidujące i ostrożne kierowanie statkiem po wzburzonych falach, ale to **ciągłe eksperymentowanie i chybotanie,** których skutki ponosi cały naród. Z tem **jednak należy** raz wreszcie **skończyć. Polska zachodnia** ma w tej sprawie **najwięcej do powiedzenia** z racji swego **starszeństwa, wyższości kulturalnej i omówionych powyżej** wartości. Jak w chwilach **najcięższych** dla odradzającego się państwa polskiego nasze **ziemie zachodnie** dzięki pomocy **świetnie wyekwipowanych,** pełnych zapału i poczucia ciążących na ich barkach obowiązków **żołnierzy walnie przyczyniły się do odzyskania wschodnich granic** naszej Ojczyzny, tak **dziś** obowiązkiem tych ziem jest także wykuć dla Rzeczypospolitej naszej nową **lepszą, tak gospodarczo, jak politycznie i kulturalnie, przyszłość.**

A więc, **Rodacy z ziem zachodnich, Ojczyzna na Was czeka.** Czy ją zawiedziecie? **Wierzę, że nie!!!**“.

Tak pisze **nie czasem Pomorzanin** lub **Wielkopolanin lub Gornoślązak — a człowiek z Kresów Wschodnich,** który **poznał** się na **wartościach swych obywatelskich rodaków ziem zachodnich — pragnąłby je zużytkować dla dobra całego kraju.** Jesteśmy tu zgodni z autorem, że **w rządach Polski Polacy** Ziem Zachodnich **nie powinni stać na szarym końcu, a na czele.**

Gdyby tak **było** od samego początku zmartwychwstania Polski, **napewno oblicze** naszego kraju i pod względem **politycznym, jak gospodarczym, społecznym,** a **również moralnym daleko inaczej by się przedstawiało** aniżeli dzisiaj jest. Niestety, **wysunęli** się od razu **ludzi typu wschodniego** i do dziś dnia **prym** wiodą w kraju i tych jest właśnie **całem jego nieszczęściem.** Ludzi zachodu natomiast **usunięto** w cień. Możnaby zarzucić: **czemu pozwolili się tak zepchnąć?** Przyczyną tego atoli to jedyna nasza „wada“, że **umiemy wytrwale,** sumiennie. z poświęceniem i doświadczeniem **pracować dla dobra kraju, ale nie umiemy robić zamachów ani się gwałtem piąć do góry** i stąd my, mimo naszych wartości, jesteśmy aż dotąd u **dołu,** prym wiedzie grupa wschodnia, a w kraju na skutek tego jest coraz to gorzej.

Pierwsze posiedzenie Sejmu i Senatu.

Dziś odbędzie się sesja nadzwyczajna Izb Ustawodawczych, zwołana rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 30-go września. Przedmiotem obrad było ukonstytuowanie się obu izb i uchwalenie regulaminu.

Sesja sejmowa rozpoczęła się o godz. 10-tej, sesja Senatu — o godz. 16-tej.

Wywiad z p. płk. Sławkiem.

Prasa sanacyjna ogłasza wywiad z prezesem BB., płk. Sławkiem, na temat prac naszych izb ustawodawczych.

Z wywodów p. Sławka wynika, **że w nowym ustroju parlament** nie będzie **w żadnej dziedzinie polityki państwowej czynnikiem decydującym.** P. Sławek jako rzecz najważniejszą podkreśla **poprawę obyczajów parlamentarnych.**

Tak n.p. nowi posłowie będą **mogli jedynie przemawiać ze swego miejsca i to stojąc.**

W kołach politycznych wywody p. Sławka **przyniosły rozczarowanie.** Podkreślają fakt, że p. **Sławek ani słowem nie wspomniał** o **zadaniach** nowego parlamentu, ograniczając się jedynie do **naprawy obyczajów parlamentarnych.**

Nowa narada na Zamku

odbyła się z udziałem gen. Rydza Smigłego i płk. Sławka.

Warszawa. We wtorek odbyła się na Zamku pomiędzy godz. 5 a 7-mą wieczorem narada z udziałem generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza - Smigłego, prezesa rady ministrów, płk. Sławka i ministra spraw zagr.. płk. Becka.

Tematem narady było sprawozdanie min. Becka z obrad genewskich oraz rozpatrzenie programu gospodarczego.

W Bułgarji znów próba zamachu stanu.

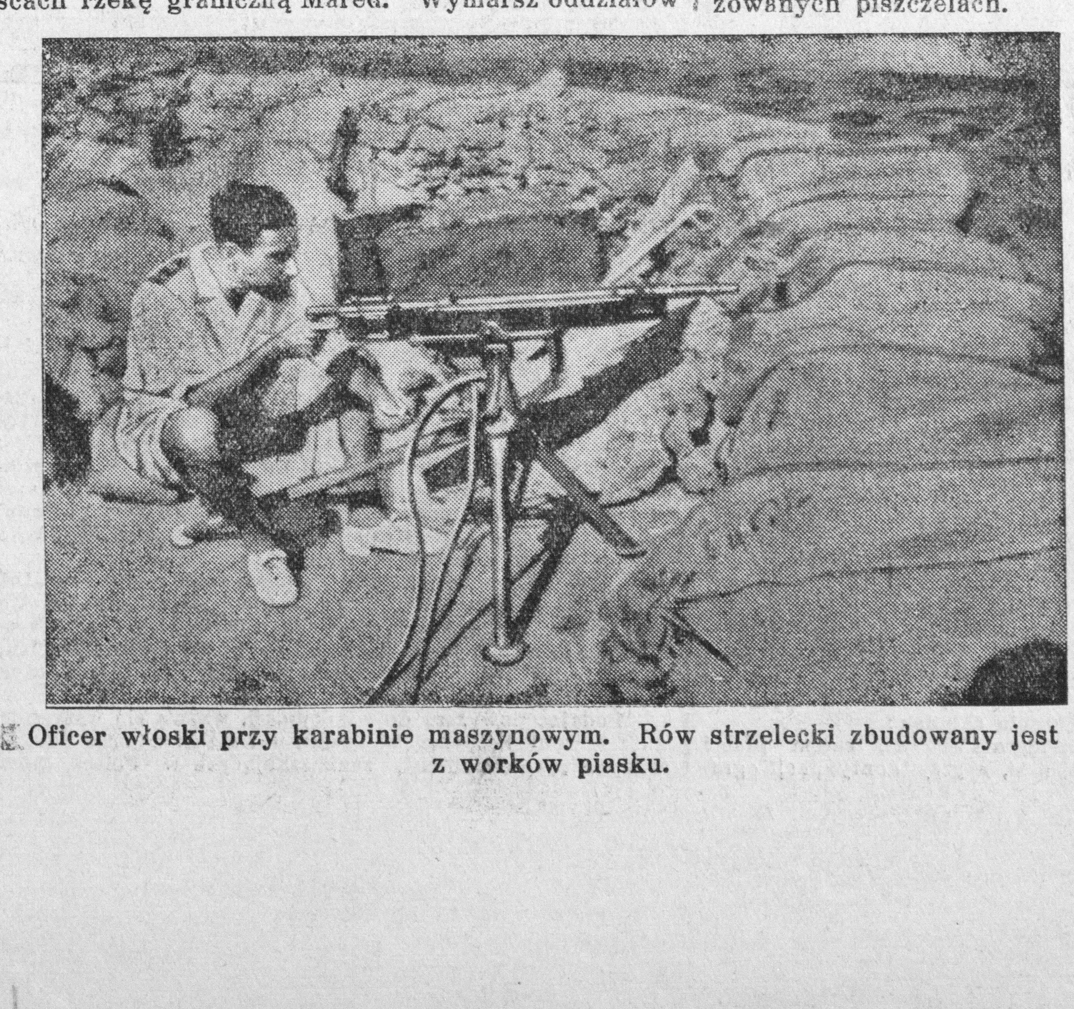
W Bułgarji wykryto podobno znów nowy spisek, na czele którego stali byli uczestnicy organizacji „Zwenw“. Główny przywódca, płk. rezerwy Damjan Wełczew, został aresztowany. Dokonano pozatem jeszcze licznych innych aresztowań. Rząd bułgarski ogłosił stan wyjątkowy w całej Bułgarji.

Wojna w Abisynji już wybuchła.

Pierwsza bitwa — bombardowanie gęściej zaludnionych osiedli w Abisynji.

Według doniesień Agencji Havasa operacje wojenne w Abisynji rozpoczęły się rankiem 3 października od bombardowania Adui i kilku innych miejscowości, w tej liczbie miasta Adigrat. Wśród ludności cywilnej jest wielu rannych. Bitwa w Ogadenie rozwija się.

Wojska włoskie rozpoczęły wymarsz na krótko po wschodzie słońca, wkraczając na terytorjum Abisynji. Do południa przekroczono w 4-ch miejscach rzekę graniczną Mared. Wymarsz oddziałów wojskowych poprzedził przygotowawczy ogień artyleryjski dział dalekonośnych, kalibru 8 cali, skierowany na tereny, położone na północ od Adui i Adigradu. Równocześnie nad terytorjum Abisynji ukazała się włoska eskadra lotnicza, złożona z 9 u samolotów typu Caproni, pod dowództwem hr. Ciano, włoskiego ministra propagandy — bombardując gęściej zaludnione osiedla abisyńskie. Jest to słynna eskadra „La Desperata“, używająca oznaki bojowej w formie trupiej czaszki na skrzyżowanych piszczelach.



Oficer włoski przy karabinie maszynowym. Rów strzelecki zbudowany jest z worków piasku.

Według iskrowych depesz wojska włoskie dotychczas nie napotkały na żaden opór Abisyńczyków. Echa wybuchu bomb i granatów dalekonośnej artylerji włoskiej napełniają w olbrzymim promieniu pogr. tereny Abisynji.

Zwołanie Rady Ligi.

Prezes Rady Ligi Narodów w związku z obecnem stadjum konfliktu włosko-abisyńskiego zwołał Radę Ligi na sobotę g. godz. 10.30 rano. „Komitet 13-tu“ zebrał się już w czwartek po południ

Największe miasta polskie pozbawione są samorządu.

Ustawa samorządowa, wniesiona i uchwalona przez sanację, weszła w życie zaledwie **przed dwoma laty.** Po tych dwóch latach stan rzeczy jest taki, **że pierwsze, drugie i czwarte pod względem liczby ludności miasta w Polsce nie mają możności korzystania z tej ustawy: pozbawione są samorządu.** Czy to jest dobrze, **że przeszło dwa miljony obywateli** (tyle wynosi ludność Warszawy, Łodzi i Poznania) **nie ma wpływu na gospodarkę miejską,** że w ich imieniu gospodarką tą **kieruje biurokracja, że kilkusetmiljonowy łączny budżet tych miast jest poza kontrolą podatników,** nawet taką, jaką przez Sejm sprawują oni nominalnie nad budżetem państwa?

Obecnie dochodzi do tego jeszcze **Gniezno,** kolebka właściwa narodu polskiego.

Sanatorzy uważają, że tak jest dobrze; innego zdania jest całe społeczeństwo, **które podatkami swemi podtrzymuje cały aparat biurokratyczny.** To społeczeństwo uważa taki stan rzeczy za wielce **nienormalny.**

Moratorjum hipoteczne

zostało przedłużone do 1 października 1937. Krzywda dla ziem zachodnich.

Ogłoszenie przedłużenia moratorjum hipotecznego na dalszy okres 2-ch lat nastąpiło w drodze dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który został ogłoszony w Dzienniku Ustaw już na dzień 1-go października br.

Pod względem merytorycznym dekret Pana Prezydenta **przedłuża ważność na dalsze 2 lata obniżenia odsetek od sum hipotecznych do 6 proc. w stosunku rocznym oraz odroczenie płatności wierzytelności, które nie mogły być wymagane w terminie przed dn. 1 października 1934, przyczem egzekucja kapitałów od tego terminu uznana została za niedopuszczalną.** Jak wiadomo, art. 12 postanawia, że moratorjum hipoteczne nie obejmuje wierzytelności instytucyj kredytu długoterminowego, banków państwowych, spółdzielni kredytowych, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, instytucyj ubezpieczeniowych, mających siedzibę w kraju, instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych, mających siedzibę zagranicą oraz zakładów ubezpieczeń społecznych.

A tymczasem właśnie własność nieruchoma na obszarze b. zaboru pruskiego oraz b. zaboru austrjackiego zainteresowana jest żywotnie w tem, aby ten właśnie przepis ustawy o moratorjum hipotecznem został uchylony. Czynniki zainteresowane podejmowały już u rządu starania w tym kierunku, dowodząc, że zarówno na obszarze b. zaboru pruskiego, jak i w Małopolsce własność nieruchoma nie zaciągała nigdy pożyczek u osób prywatnych, lecz jedynie w instytucjach kredytu publicznego. Skoro więc ustawa wyjmuje z pod moratorjum wymienione wyżej kategorje wierzytelności, to w praktyce właściciele nieruchomości na dużej połaci naszego państwa z dobrodziejstw tego moratorjum nie korzystają. Dekret ten przeto krzywdzi Polskę zachodnią.

Zwycięzcy lotnicy balonowi udekorowani odznakami honorowemi L. O. P. P.

W lokalu zarządu głównego L. O. P. P. odbyła się dekoracja zwycięzców w zawodach o puhar Gordon-Benneta 1935 r. odznaką honorową L.O.P.P.

Dekoracji dokonał wiceprezes rady głównej L.O.P.P., prof. A. Huber, w obecności prezesa zarządu głównego L.O.P.P., generała dywizji L. Berbeckiego. Złote odznaki honorowe otrzymali: por. W. Wysocki, kpt. Janusz i por. J. Wawszczak. Kpt. Burzyński, kpt. Hynek i por. Pomaski byli już odznaczeni po poprzednich zwycięstwach.

I ZNÓW STOIMY

u progu nowego, tymrazem ostatniego w tym roku kwartału. Czekają nas długie wieczory. Jakże więc chętnie chwytamy gazetę!

Dla nas bezsprzecznie najlepszym i najszczerszym przyjacielem — to

„Drwęca".

Prócz najważniejszych wydarzeń ze świata, kraju i powiatu znajdziesz tam różne cenne i praktyczne rady.

Od października drukować też będziemy nową, bardzo zajmującą i budującą, a przytem wielce sensacyjną powieść p. n.

— „Sumienie" —

Usunąć żydów od dostaw dla wojska.

Pisma warszawskie donoszą:

„Ministerstwo Spraw Wojskowych odbyło odprawę szefów intendentury okręgów korpusów, poświęconą w dużej mierze zagadnieniu zakupów wprost u producentów. W wyniku odprawy wydane zostało polecenie, aby w bieżącym roku budżetowym dokładano wszelkich starań, celem pokrycia całego zapotrzebowania wojska bezpośrednio u producentów, zwłaszcza zaś u rolników. Przy bezpośrednich zakupach u rolników postanowiono stosować szereg udogodnień i ułatwień".

Wiadomość powyższą należy powitać z jak największem uznaniem. Wiadomo bowiem, że większość dostaw wojskowych mieli żydzi.

Rozpoczął się sensacyjny proces o zajścia antyżydowskie na Powązkach.

Warszawa. Rozpoczęła się już w Sądzie Okręg. sensacyjna sprawa przeciwko kilkunastu młodym ludziom, oskarżonych o to, że w oktawie Bożego Ciała 1934 r. wywołali na Powązkach poważne **zajścia antyżydowskie,** w czasie których **zabity został niejaki Haskiel Delman.** Jak twierdzi akt oskarżenia, sprawcy krwawych zajść należeli do **Obozu Narodowo-Radykalnego** (O. N. R), który wówczas był jeszcze organizacją legalną.

B. min. Kwiatkowski w Warszawie.

Warszawa. Do Warszawy przyjechał b. min. Kwiatkowski i zamieszkał na Zamku.

Protesty wyborcze na Pomorzu.

W Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim ukazały się obwieszczenia przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych o protestach przeciwko wyborom sejmowym. Okazuje się że z czterech okręgów wyborczych województwa pomorskiego aż w trzech okręgach wpłynęły protesty przeciwko wyborom.

W okręgu 101 (toruńskim) protest wniósł p. Władysław Klimek z Pływaczewa. P. Klimek był kandydatem na posła i uzyskawszy tylko 15 439 głosów, mandatu nie zdobył.

W okręgu 103 (chojnickim) wpłynął protest przeciwko wyborom sejmowym, podpisany przez Józefa Chrzanowskiego i Ulryka Dirksa z Chojnic.

W okręgu 104 (gdyński) wpłynęły dwa protesty: pierwszy podpisany przez b. posła sanacyjnego Tebinkę, który w przededniu wyborów wycofał swą kandydaturę, drugi podpisany przez 12 mieszkańców Gdyni z p. Henrykiem Chudzińskim na czele.

Sprzeciwy przeciwko protestom wnosić można do dnia 4-go października.

Czy jesteś już członkiem Tow. Budowy Szkół? Zgłoś się bezzwłocznie u kierownika najbliższej szkoły!

Redaktor odpowiedzialny „Drwęcy" na ławie oskarżonych.

Oświetlenie metod działalności p. komendanta Orzechowskiego.

(Dokończenie).

Brodnica. Po zeznaniach świadków obrony sąd zamyka postępowanie dowodowe i oddaje głos p. podprok. Karlsowi.

P. Pprokurator zaczyna swą mowę oskarżycielską od stwierdzenia, iż, **choć artykuł mierzył w p. Orzechowskiego, nie ucieknie się jednak tak daleko, jak p. O., który twierdził, że „Drwęca" systematycznie krytykuje urzędy itd.** w sposób **w niej jedynie przyjęty i niepraktykowany gdzieindziej. Pismo** — powiada p. Pprokurator — **nie występuje przeciwko państwu,** bo tam **pracują** przecież **Polacy,** tendencja niektórych tylko artykułów jest utrzymana w tonie, zwracającym się przeciwko urzędom państwowym. Nam chodzi o to, czy przod. Orzechowski został zniesławiony. Artykuł w „Drwęcy" mówi, że **aresztuje on uczniów i zabiera im legitymacje.** P. Prokurator mówi, iż **przodownik aresztować** nie może. Redaktor odpow. powinien sobie był zdawać sprawę, **co znaczy aresztowanie.**

Młodzież — mówi oskarżyciel publiczny — cechuje fantazja i dlatego patrzymy pobłażliwie na jej postępowanie. Młodzież postąpiła w pewnym wypadku w ten sposób, że policja musiała interwenjować, nie znaczy to jednak, by niektórzy gimnazjaści zostali aresztowani. P. O. tedy może się czuć dotknięty treścią artykułu jako przedstawiciel władzy w oczach rodziców. Opinję zaś co do poszczególnych obywateli p. komendant może zbierać, **a wypytywanie niektórych obywateli nie jest bezpodstawne,** gdyż czasami w rozmowie **kogoś temperament ponosi** i może wejść w kolizję z **kodeksem karnym.** Porównanie **metod** postępowania p. O. z metodami **GPU.,** przyjętemi w Rosji Sowieckiej, p. Pprokurator uważa za **grubo przesadzone.** Po omówieniu zeznań świadków p. Pprokurator zaznacza, że **rzeczą sądu jest stwierdzenie, czy p. przodownik postępował wbrew konstytucji i na sposób GPU.** Artykuł jest tendencyjny, dąży do poderwania zaufania p. komendanta u władz przełożonych, a lekkomyślne umieszczenie artykułu jest bezwzględnie karygodne.

W zakończeniu oskarżyciel publiczny prosi o wymierzenie kary, by podobne wypadki w przyszłości się nie zdarzały.

Następnie wygłasza dłuższą mowę p. mec. Sergot. Na wstępie prosi o uniewinnienie, gdyż — w|g zdania obrońcy — **przewód sądowy wykazał, iż dowód prawdy został w całej pełni przeprowadzony.** Do obrony władzy służy, zdaniem obrońcy, nie art. 255, a 132 i 127 k.k. P. Obrońca mówi, iż trzeba odróżnić **urząd od osoby tego,** który **urząd piastuje.** Zadania urzędu są pełnione albo dobrze albo źle. Jeżeli urząd jakiś **ma złego urzędnika, wtedy spotyka się z reakcją społeczeństwa.** Prasa, która rejestruje **głosy opinji społecznej,** jest jako organ tej opinji także publicznie chroniona. Jest ona tak **potrzebna, jak urząd prokuratorski i policja.** Chodzi bowiem **o wykorzenienie zła i obronę zagrożonych dóbr publ.** Kto będzie **niszczył obywatela,** ten — zdaniem obrońcy — będzie niszczył i **państwo,** które się przecież z obywateli składa. **Głos krytyki** pod adresem p. O. **miał dotrzeć do odpowiednich czynników,** znalazł się bowiem urzędnik, który **obniża swój autorytet.** Jeżeli chodzi o 2-gi artykuł, to zostało wykazane, że **jednego ucznia zaprowadzono na posterunek,** innych zaś **wylegitymowano.** Można to było wszystko **zrobić bez zbytecznego rozgłosu.** Artykuł słusznie mówi, że **policja przyczyniła** się do **rozwoju ducha narodowego i nastrojów antyżydowskich** wśród młodzieży gimnazjalnej. **Policja** ma **mimowoli zasługę,** gdyż **szerzenie poczucia i godności** narodowej trzeba bezwzględnie **uważać za rzecz dodatnią.**

Następnie przechodzi Obrońca do interpretacji logicznej słowa **„aresztować"** i konkluduje, iż w **potocznej** mowie **nie rozróżnia** się słowa **„aresztować"** od **„przytrzymać"** w przeciwieństwie do kodeksu karnego, który te pojęcia ściśle i różnie precyzuje.

Artykuł „Drwęcy" przysłużył się sprawie, wskazał na przedstawiciela policji, który użył przestępstwa i chciał **gwałtem zmusić obywatela do przestania działalności opozycyjnej.** Obrońca mówił też o roli **konfidentów,** którzy mają **jak najgorszę opinję** w społeczeństwie i sama **propozycja przyjęcia** przez kogoś tego znienawidzonego „urzędu", jest **poczytywana za obrazę.** Z powodu prośby p. sędz. Libicha, który ma jeszcze rozpatrywać b. dużo spraw, p. mec. Sergot musi się streszczać. Kończy tedy mowę swą po odparciu zarzutów aktu oskarżenia i wnosi wkońcu wobec tego o uniewinnienie oskarżonego.

Po rozprawie dodatkowo zgłosiło się kilku świadków do obrońcy, którzy chcieli zeznać obciążająco dla p. Orzechowskiego.

Wyrok.

We wtorek, dnia 1 paźdz. o godz. 12-ej ogłoszony został **wyrok. Odpowiedzialny redaktor** naszego pisma p. red. Weilandt skazany został na **4 tygodnie aresztu i 30 zł grzywny** i to za **pewne wyrażenie** w stosunku do komendanta p. Orzechowskiego, w których Sąd dopatrzył się **zniesławienia.** Oczywiście wyrok ten **nie jest ostateczny** i sprawa ta **oprze się** o **dalsze jeszcze instancje,** gdyż Obrona wniosła odwołanie.

OBWIESZCZENIE,

dot. kontynuacji brackiego ubezpieczenia pensyjnego po myśli § 59 statutu Spółki Brackiej w brzmieniu i dodatku do statutu, zatwierdzonego przez Ministerstwo Opieki Społecznej 24 lipca 1935 r.

(Dokończenie).

3. Wymiar składek według § 85 statutu.

Wymiar składek dla kontynuacji wynika z poniższej tabeli:

Klasa zarobkowa	zarobek miesięczny ponad	zarobek miesięczny do	wysokość pełnej składki	wysokość składki przy kontynuacji pełnej	wysokość składki przy kontynuacji ogranicz.	wysokość składki przy kontynuacji ulgow.
I	0,—zł	75,— zł	7,20 zł	3,60 zł	1,80 zł	3,60 zł
II	75.— „	125,— „	12,— „	6,— „	3,— „	—
III	125,— „	150,— „	14,40 „	7,20 „	3,60 „	—
IV	150,— „	175,— „	21,— „	10,50 „	5,25 „	—
V	175,— „	225,— „	27,— „	13,50 „	6,75 „	—
VI	225,— „	—	30,— „	15,— „	7.50 „	—

Przykład obliczenia składek:

Uprawniony zarabia miesięcznie 120 zł, zatem płacić musi przy kontynuacji pełnej 6 zł, a przy kontynuacji ograniczonej 3 zł miesięcznie.

Bezrobotny, któremu przysługuje kontynuacja ulgowa, płacić powinien 3,60 zł miesięcznie.

Kwestja, kto będzie płacił składki dla bezrobotnych, nie jest do tej pory rozstrzygnięta. Spółka Bracka czyni starania w tym kierunku, by składki zostały płacone ze środków publicznych.

4. Termin płatności i uiszczenia składek oraz utrata uprawnień.

Składki za lata 1934-35 winny być uiszczone najpóźniej do dnia 31 grudnia 1936 r.

Co do terminów płatności i uiszczania składek za czas, od 1 stycznia 1936 r. począwszy, to składka za styczeń 1936 r. jest płatna z początkiem stycznia, za luty z początkiem lutego itd. Każda płatna składka winna być uiszczona przed upływem 12 miesięcy, licząc od dnia, w którym stała się płatną. Nieuiszczenie składek w terminie powoduje ostateczną utratę wszelkich dotychczasowych uprawnień oraz prawa do dalszego kontynuowania.

Kontynuowanie członkostwa na podstawie § 59 statutu przysługuje również ubezpieczonym „pełnym" Spółki Brackiej, a to nietylko tym, którzy zostaną zwolnieni z pracy na zakładach brackich, lecz i takim, którzy obecnie uprawnienia pensyjne utrzymują przez opłatę uznaniówek i bezrobotnym, którzy udowodniają bezrobocie.

Podając powyższe do wiadomości, wzywa się wszystkich ubezpieczonych „pełnych" bractw niemieckich oraz ubezpieczonych „przechodnich", zamieszkujących w Polsce, którzy zamierzają kontynuować stosunek ubezpieczeniowy w Spółce Brackiej, by zgłosili zamiar kontynouowania do Dyrekcji Spółki Brackiej w wyznaczonym terminie, t. j. najpóźniej do 1 lipca 1936 r. We wniosku należy równocześnie oświadczyć się, czy wybiera się kontynuację pełną lub ograniczoną i dołączyć, o ile się rozchodzi o osoby zarobkujące, poświadczenie danego pracodawcy, wykazujące wysokość miesięcznego zarobku, a o ile rozchodzi się o osoby bezrobotne, którym służy kontynuacja ulgowa, poświadczenie bezrobocia, wystawione przez właściwy Urząd Pośrednictwa Pracy na druku, wydanym przez Dyrekcję Spółki Brackiej. Takie druki można nabyć bezpłatnie u właściwego starszego brackiego oraz bezpośrednio w Dyrekcji Spółki Brackiej, zaś poza terenem Górnego Śląska w organizacjach i związkach zawodowych, które zechcą swoje zapotrzebowania na tego rodzaju druki zgłosić w Dyrekcji Spółki Brackiej. Po podjęciu przez ubezpieczonych kontynuacji należy w przyszłości poświadczenie bezrobocia przedkładać corocznie i to pod koniec każdego roku.

Niemiecki ubezpieczony „pełny" i to tak zarobkujący, jak i bezrobotny, który nie chce kontynuować w Spółce Brackiej, powinien podjąć kontynuację w bractwie niemieckiem, ze składkami conajmniej w I klasie więcej niż dwukrotnie wyższemi, gdyż niepodjęcie kontynuacji ani w Polsce ani w Niemczech pociągnie za sobą ostateczną utratę wszelkich dotychczasowych uprawnień.

Tarnowskie Góry, dnia 5 września 1935 r.

Dyrekcja Spółki Brackiej

L. dz.: O„V Y 6|961. (—) Dr. Potyka.

Uwaga Producenci bekonów!

Wobec nadebrania trzody kontraktowej na poprzednich spędach i wobec zmniejszenia kontyngentu — spęd bekonów **w Nowemmieście** w dniu 7. X. rb. nie odbędzie się.

Najbliżezy spęd w Nowemmieście wyznacza się na 21. X. rb.

W interesie każdego rolnika leży — nie oddać w międzyczasie swych bekonów za bezcen.

Instruktorjat Hod. P. I. R.

Spęd bekonów w Jabłonowie.

Dnia 7 paźdz. r. b. odbędzie się spęd bekonów w następ. kolejności:

Godz. 6.10 – Brudzawy, 6.20 Lembarg, Białobłoty, 6.40 Książki, maj. Książki, 6.50 Sumówko, 7.10 Płowęż, maj. Płowęż i Płowężek, 7.30 Lipinki, maj. Babalice i Sędzice, 7.50 Konojady, maj. Miliszewy, 8,00 Lisnowo, 8.20 Jabłonowo, maj. Piecewo, Jaguszewice, Nowy Młyn i Kitnówko, 8.50 Nieżywięć, 9,— Dąbrówka, 9.10 Osetno, 9.20 Zgniłobłoty, Buk Górale, i Górale, 9.40 Bukowiec, maj. Lisnowo, 10,00 Ostrowite, maj. Ostrowite, 10.10 Byszwałd, Król. Linówko, 10.30 Bursztynowo, Swiecie folwark, Nowe Jankowice. Instr. PIR., Furmańczyk.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 4 października 1935 r.

Kalendarzyk, 4 października, Piątek, Franciszka Serafic. W.
5 października, Sobota, Placyda M.
6 października, Niedziela, 17 po Św., Brunona W.

Wschód słońca g. 5 — 44 m. Zachód słońca g. 17 — 05 m.
Wschód księżyca g. 14 — 46 m. Zachód księżyca g. 23 — 23 m.

Nabożeństwo rożańcowe.

Z dn. 1 października rozpoczęło się t. zw. nabożeństwo rożańcowe, które u nas w Polsce prócz wieczorów majowych należy do najmilszych nabożeństw ku czci Najśw. Marji Panny.

Jakiem wzięciem cieszy się różaniec, owa korona nabożeństw marjańskich — dowodem tego tłumy wiernych, wypełniające codziennie wieczorem nasze świątynie po brzegi, korzące się u stóp Matki Boskiej i proszące w tych ciężkich czasach o wstawiennictwo Jej u Boga.

Z miasta i powiatu.

Odczyt w sprawie budowy Szkoły Powszechnej.

Nowemiasto. W środę o godz. 7 wieczorem w hali gimnastycznej naszej szkoły powszechnej odbył się zapowiedziany odczyt w sprawie konieczności **poparcia usiłowań Towarzystwa Budowy Szkół Powszechnych** w kierunku **budowy tak potrzebnych naszemu krajowi szkół.** Wieczornicę tę zagaił słowem wstępnem p. burm. Wachowiak, a chór szkolny odśpiewał udatnie znaną, a tak piękną pieśń „Piękna nasza Polska cała", poczem p. kierownik Wasyluk w dłuższym referacie przedstawił plastycznie i dobitnie przerażający wprost **stan naszego szkolnictwa pod względem braku szkół i wogóle pomieszczeń dla naszej dziatwy, której rok rocznie przybywa ogromny przyrost, a któremu z powodu smutnej spuścizny po wrogach,** jako też i na skutek **ogólnej dzisiejszej biedy nie można żadną miarą** ani w przybliżeniu dotrzymać kroku **w dostarczaniu potrzebnych szkół i pomocy naukow.,** na skutek czego na **4 milj. 600 tys. dzieci, okrągły miljon dzieci jest dziś bez szkoły i nauki.** A jeżeli już obecny stan rzeczy wielce jest niepokojący, to tem groźniej przedstawia się jego **perspektywa na przyszłość,** skoro z roku na rok **przybywać będą coraz to nowe szeregi młodz. szkoln.** Tym tak przeogromnym brakom nie zaradzą władze swemi budżetowemi pozycjami, które są w dodatku bardzo skromne, tu **musi całe społeczeństwo wprząc się do pracy, by wspólnemi siłami zapobiec wprost grożącej katastrofie szkolnej,** że miljonowe odłamy młodzieży, pozbawione szkoły, rość będą dziko, bez nauki i oświaty, nietylko na **nieużytecznych,** ale wprost **niebezpiecznych dla Państwa obywateli.** Poza brakiem szkół wykazał **Prelegent taką** samą klęskę **w przepełnieniu** młodzieżą szkolną klas lekcyjnych, gdzie to często na **jednego nauczyciela przypada** przeszło **100 i więcej dzieci,** podczas gdy normalny stan wymaga najwyżej **40—50.** To też, odmalowawszy i udowodniwszy cyframi ten nader smutny stan rzeczy w naszem szkolnictwie, zakończył swój referat gorącym apelem do **gorliwego poparcia akcji Tygodnia Budowy Szkoły Powszechnej.** Jest to apel, **który oddźwięk znaleźć winien w jak najszerszych warstwach społeczeństwa. Szkoła to** po rodzinie i domu **najważniejszy czynnik w życiu społecznem i państwowem,** zaniedbanie którego najfatalniejszemi odbić się **może następstwami na naszej przyszłości. Oświata szkolna to wspólne nasze dobro, które rozwijać i opieką najtroskliwszą otaczać winno całe społeczeństwo bez wyjątku.**

Wieczornicę zakończył piękny, miły śpiew naszej dziatwy szkolnej. Niestety, frekwencja publiczności nie była taką, jaką ważność sprawy by wymagała.

Prawda o rozgrywkach tenisowych w Brodnicy.

W numerze 115 z dnia 28. IX. 1935 r. czasopisma „Drwęca" ukazał się pod „Nadesłane" artykuł p.t. „Zwycięskiemu klubowi tenisowemu zabrano puhar". Artykuł ten zawiera krzywdzące uwagi pod naszym adresem, wskutek czego prosimy Szan. redakcję o łaskawe umieszczenie poniższych wyjaśnień w poczytnem piśmie „Drwęca".

Według otrzymanych informacyj z Powiatowej Komendy P.W., w zawodach tenisowych miały brać udział zespoły tenisowe powiatów Brodnicy i Lubawy w składzie 2 pań i 1 pana, przyczem miały być brane pod uwagę 4 rozgrywki singel — pań, singel — panów, gra mieszana i gra podwójna pań. Wiadomości te nowomiejski klub tenisowy otrzymał 10 dni przed zawodami.

Na dzień przed zawodami klub brodnicki zawiadomił nas telefonicznie, że do zawodów należy stawić 1 panią i 2 panów.

Na skutek tych zmian, niedopuszczalnych w ostatniej chwili oraz braku regulaminu, odstąpiliśmy od rozgrywek tenisowych tembardziej, że w pierwszym dniu zawodów zażądano od nas, by czwórka z Nowomiejskiego Klubu grała w barwach 2 klubów, stworzonych ad hoc, zaś w drugim dniu, po zastanowieniu się, propozycję tę cofnięto.

Pozatem wyjaśniamy, że puharu, przeznaczonego dla rozgrywek tenisowych, nietylko nie zabieraliśmy, lecz nawet nie widzieliśmy go.

Członkowie Nowomiejskiego Klubu Tenisowego:
J. Moszczyńska. Ł. Klempówna. M. Regener. E. Klemp.

W sprawie wędrownej nagrody.

Nowemiasto. Na skutek notatki w czasop. „Drwęca" pod „Nadesłane" wyjaśniam, że Zarząd Miejski miasta Nowegomiasta ufundował nagrodę wędrowną dla rozgrywek w ramach zawodów sportowych o mistrzostwo obwodu 67 p. p. Nagrodę tę przeznaczył Komitet organizacyjny święta P. W, i W. F. dla rozgrywek tenisowych. W dniu 22. IX. po przyjeździe do Brodnicy dowiedziałem się, że zawody tenisowe są organizowane poza zawodami sportowemi o mistrzostwo P. W. i W. F. i że warunki rozgrywek nie są regulaminowo przez P.W. ustalone.

Wobec takiego stanu rzeczy i na skutek odnośnej uchwały Zarządu Miejskiego, dotyczącej ufundowania nagrody, powziętej na podstawie prośby Komitetu Organizacyjnego święta P.W., wycofałem nagrodę, zawiadamiając o tem nazajutrz Powiatowy Komitet. Wspomnianą nagrodę pozostawia Zarząd Miejski do dyspozycji Komitetu Obwodowego P. W. celem przeznaczenia na jakąkolwiek konkurencję sportową w ramach święta P.W.

Tymczasowy Burmistrz, Wachowiak.

Przedstawienie Dzieci Marji.

Nowemiasto. Tut. Stow. Dzieci Marji" — przypominamy — urządza **13 bm. o godz. 19.30 w sali Hotelu Centralnego** przedstawienie **z następującym programem:** 1. Pasterka, 2. Kontrakt, 3. Modlitwa bóżka Pawaj, 4. Stokrotka, 5, Doskonała kuchmistrzyni, 6. O. S. S. Wyprawa ślubna.

Stowarzyszenie w całej pełni zasługuje na poparcie. Liczną frekwencją i drobną ofiarą, gdyż zysk przeznacza się na misje i biednych, obecni przyczynią się nietylko do zbożnego dzieła, ale spędzą też kilka przyjemnych chwil.

Mecz piłki nożnej.

Nowemiasto. W czwartek po poł. odbył się tu mecz między drugą drużyną N. K. S. Nowemiasto, a K. S. tut. Gimn. (3 : 3).

Z sali sądowej.

Nowemiasto. Na środowej rozprawie karnej w tut. sądzie Grodzkim pod przewodnictwem p. sędziego Regenera zasądzono: Gajewskiego Ant. i żonę Monikę za wyzwiska i groźby po 20 zł grzywny albo każdego po dniu aresztu i ponoszenie kosztów, za kradzież kultywatora Nowińskiego Miecz. na 6 miesięcy aresztu, współoskarż. p. O. na 2 miesiące z zawiesz. na 2 lata, Szramkę Konst. z Sugajenka za przywłaszczenie rzeczy na 6 mies. z zawiesz. na 2 lata. Dalsze sprawy zostały odroczone lub też nie odbyły się z powodu niestawienia się oskarżonych.

Mecz piłki nożnej między drużyną K. S. M. Nowemiasto, a drużyną K. S. M. Lubawa.

Nowemiasto. Od niedawna założona przy tut. K. S. M. drużyna piłki nożnej wyjeżdża w niedzielę, 6 października do Lubawy, aby z tamt. drużyną K.S.M. rozegrać mecz. Skład drużyny K.S.M. Nowemiasto jest następujący: Piasecki Fr. — bramkarz, Niedzielski Edm. i Górski Józef — obrona, Wesołowski Jan, Dreszler Bernard i Piasecki Feliks — pomoc, Stolarski Jan, Lewandowski Fr., Tomaszewski Antoni, Orlikowski Edm., Anowski Klemens — dla ataku. Mecz zapowiada się bardzo interesująco.

Sprawa gruntu poklasztornego wzięła niesamowity obrót.

Wyjaśnia to następujące pismo:

Nowemiasto, dnia 3 października 1935 r.

Prośba
Tow. Zwolenników Odbudowy Klasztoru w Łąkach Miejskich Nowegomiasta nad Drwęcą
o wyjaśnienie sprawy sprzedania nieruchomości poklasztornej.

Do
Jaśnie Wielmożnego Pana Wojewody Pomorskiego w Toruniu.

Tutejsze Towarzystwo Odbudowy Klasztoru w Łąkach stwierdziło, **że Pomorski Urząd Wojewódzki, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych wydał przewłaszczenie rolnikowi, p. Janowi Graduszewskiemu z Mszanowa, na ca 2 ha. gruntu poklasztornego** — własność Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, a wydzierżawiony wyżej wymienionemu Towarzystwu do roku 1938 z klauzulą rocznego wypowiedzenia.

Akt przewłaszczenia nastąpił pismem Urzędu Wojew. N.R. n. 435 348 z dnia 1 sierpnia 1935 r. w aktach gruntowych tut. Sądu pod nieruch, Mszanowo XXVIII|901 w dniu 24. VIII. 1935 roku.

Zezwolenie na akt przewłaszczeniowy nosi podpis p. Naczelnika Wydziału Ceceniowskiego.

Wobec powyższego tutejsze Towarzystwo Odbudowy Klasztoru prosi najuprzejmiej o wyjaśnienie, z jakiej racji Urząd Wojewódzki mógł sprzedać cmentarz klasztorny bez uprzedniego porozumienia się z dzierżawcami. Nadmienić należy, **że na cmentarzu w grobowcach spoczywają m. in. zwłoki śp. biskupa Opalińskiego oraz znajdują się tam obrazy Kalwarji i dzwon klasztorny.**

Towarzystwo Odbudowy Klasztoru zwróciło się swego czasu do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nabycie wspomnianego gruntu na własność.

W związku z tem Tow. Odbudowy Klasztoru zwraca się niniejszem o **naprawienie nam ,wyrządzonej krzywdy, przynajmniej przez przyprowadzenie sprawy do stanu pierwotnego.**

Zywimy nadzieję, że J. Wielmożny Pan Wojewoda raczy się do naszej prośby łaskawie przychylić i otoczy nas jako włodarz Ziemi Pomorskiej szczególną opieką.

Nadmieniamy, iż złożyliśmy kaucję 150,— zł w Urzędzie Skarbowym w Nowemmieście oraz zapłaciliśmy już dzierżawę na rok 1936 w sumie 151,65 zł.

W oczekiwaniu rychłej, przychylnej wiadomości pozostaje
Tow. Odbudowy Klasztoru Łąkowskiego
(—) Ks. radca Pape, proboszcz, przewodniczący. Wład. Jabłoński, sekretarz.

Melodje cygańskie!

Eryk Charell, twórca niezapomnianego obrazu „Kongres Tańczy", stworzył to jedno z najświetniejszych i najbardziej oryginalnych arcydzieł filmu. Pod względem różnorodności tła, barwności i humoru, film powyższy jest niedościgniony. Muzyka odgrywa tu pierwszorzędną rolę. Role główne kreują: Charles Boyer-Loretta Young-Phillips Holmes. **Roześmiane oczy!!!** Piękny, głęboko odczuty, zrealizowany w sposób wysoce artystyczny, film z uroczą Shirlej Temple, fenomenalnem dzieckiem, którego gra stoi na wysokim poziomie. Jest to rzadki film, w którym łzy kojarzą się ze śmiechem. Kto przyjemnie chce spędzić czas w towarzystwie cudownego dziecka i podziwiać roześmianą twarz małej Shirley, niechaj idzie do kina, a napewno nie pożałuje!

Z tygodnia Szkoły.

Lubawa. Z okazji „Tygodnia Szkoły" odbyła się kwesta po domach i sprzedaż materjału propagandowego. W środą w południe wszystkie dzieci szkół powsz. i gimnazjum przeszły pochodem przez miasto, niosąc transparenty z napisami „budujcie szkoły", „nie szczędź grosza na budowę szkół" itp. Na rynku jeden z nauczycieli wygłosił przemówienie, w którem zachęcał obywatelstwo do materjalnego poparcia „Tygodnia Szkoły".

Wieczór Misyjny.

Lubawa. Najczcigodniejszy Ksiądz Misjonarz Krause, Prefekt Apostolski Szuntefu w Chinach, bawi od sierpnia br. w Polsce.

Niebawem zawita i do Lubawy! Dostojny gość na akademji misyjnej wygłosi referat z przezroczami i odpowiednio objaśni sceny z przeżyć misjonarzy, których ofiara z siebie, trudy i znoje często równają się bohaterstwu. Szuntefu w Chinach jest polską placówką misyjną, dlatego społeczeństwo Lubawskie gremjalnem przybyciem na Wieczór Misyjny okaże czcigodnym misjonarzom zrozumienie dla ich znojnej pracy w winnicy Pańskiej.

Bliższe szczegóły podane zostaną w następnym numerze.

Główne uroczystości „Tygodnia Szk. Powsz." 6-go bm.

Lubawa. Komitet Organizacyjny „Tygodnia Szkoły Powszechnej" przypomina Szan. Obywatelstwu miasta Lubawy i okolicy, że w dniu 6-ym października rb. (niedziela) urządza się zaraz po nabożeństwie (po sumie) w sali p. Kowalskiego „Poranek", którego dokładny program podajemy poniżej:

1. Marsz (wykona orkiestra miejska).
2. Przemówienie p. kuratora Wolbeka.
3. Gaude Mater (chór gimnazjalny).
4. Milda (chór gimnazjalny).
5. Deklamacja (uczn. gimnazjum).
6. O ziemio ojców (chór szk. powszechnej).
7. Do roboty (chór szk. powszechnej).
8. Deklamacje (uczn. szkoły powsz.).
9. Taniec rytmiczny (uczn. szkoły powsz.).
10. Mazur Ułański (wykona orkiestra miejska).
11. Zakończenie: „Boże, coś Polskę".

Wstęp na salę: 50 gr miejsca siedzące, 20 gr stojące. Dochód przeznacza się na cele „Tygodnia Szkoły Powszechnej". Ze względu na doniosły cel o liczny udział prosi Komitet.

Z jarmarku.

Lubawa. Na środowy jarmark spędzono bardzo dużo bydła. Wskutek tego ceny na krowy mleczne kształtowały się poniżej cen na poprzednich jarmarkach. Na bydło młode i tłuste zaobserwować można było tendencję zwyżkową. Za krowy dobre mleczne płacono za szt. 170—210 zł, za lichsze 120—160 zł, za stare krowy 80—125 zł, za bydło młode 50—160 zł. Ceny na konie znacznie spadły, zwłaszcza na konie robocze i to ze względu na wyzbywanie się nadmiaru koni roboczych po ważniejszych pracach rolnych w polu.

Nadmierny spęd bydła na ostatni jarmark należy tem tłómaczyć, że zboża w tym roku mniej, a także i paszy, więc rolnicy wyzbywają się inwentarza. Należy liczyć się z tem, że następne jarmarki będą jeszcze liczniej obesłane.

Zebranie Kat. Stow. Mężów.

Lubawa. W ub. niedzielę odbyło się w sali parafjalnej nadzwyczajne zebranie Kat. Stowarzyszenia Mężów w celu dokonania jawnej reorganizacji na podstawie nowego statutu związkowego. Na zebranie to przybył Generalny sekretarz, ks. Kolczyk z Pelplina. Zebranie zagaił prezes Akcji Katolickiej, p. dyr. Kijora. Niezwykle piękny i treściwy referat o wielkiej doniosłości organizacji mężów Katol. w dobie obecnej wygłosił Generalny sekretarz, ks. Kolczyk, wskazując na to, iż powaga czasów obecnych domaga się koniecznie rozbudowy wielkiej organizacji mężów katolików, której zadaniem jest oświecać się i pouczać w sprawach Kościoła i wiary św., wyrabiać w sobie jasne i wyraźne poglądy katolickie, występować w obronie naszych ideałów, wspólnie odbywać praktyki religijne. Następnie przemawiali jeszcze ks. prałat Kasyna, p. dyr. Kijora, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego jednogłośnie wybrani weszli pp.: Juljan Drozdowski, — jako prezes, Franciszek Licznerski — jako z-pca prezesa, Maksymiljan Dolny — jako sekretarz oraz Ignacy Flaszyński — jako skarbnik. Następnie jeszcze raz zabrał głos Prezes Akcji Kat., p. dyr. Kijora, dziękując ks. Kolczykowi za przybycie do Lubawy oraz za wygłoszenie referatu tak pięknego, poczem dał jeszcze kilka wyjaśnień, dotycz. statutu i zebranie zamknął.

Zebranie Katol. Stow. Mężów odbywać się będzie w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w sali parafjalnej.

Tragiczne skutki nieostrożności.

Łążek. Dn. 2 bm. kilku chłopców biegało po szosie koło stawu, gdy w tem nadjechał wóz, naładowany ziemniakami, skręcając ze szosy na drogę, wiodącą do zabudowania. W pewnym momencie chłopcy znaleźli się pod wozem. Wobec tego, że było już szaro oraz wóz toczył się po pochyłości, woźnica p. Rudnicki nie mógł zatrzymać wozu i jeden z chłopców 10-letni Antoni Zieliński, syn tut. oberżysty, został przejechany przez nogę. Prócz złamania nogi doznał ogólnych obrażeń. Odstawiony został do szpitala św. Jerzego w Lubawie. Stan jego jest poważny. Oto skutki nieostróżności i swawoli dzieci.

Pożar.

Łążyn. W nocy z 28 na 29 ub. m. wybuchł w budynku mieszkalnym roln. p. Kaz. Susmarskiego pożar, któremu w krótkim czasie uległ dom oraz znajdujące się w nim nieruchomości. W czasie wybuchu pożaru cała rodzina S. pogrążona była w głębokim śnie i tylko dzięki natychmiastowej pomocy sąsiadów zdołano wyratować ją od niechybnej śmierci w płomieniach. Przybyła na miejscu straż pożarna musiała ograniczyć się jedynie do zlokalizowania pożaru.

Dziecko, przejechane przez naładowany wóz, poniosło śmierć.

Linówiec. W poniedziałek, 30 ub. m. przed poł. roln. Szymański w Linówcu, zwożąc kartofle z pola do swej zagrody, zabrał ze sobą 3 i pół letnie dziecko swojej pasierbicy Józ. Montowskiej. W pewnej chwili, podczas przejazdu przez głębszą bruzdę, wóz się przechylił i dziecko wysunęło się opiekunowi z ręki i wypadło z przodu pomiędzy koła, które przeszły mu przez pierś. Mimo odwiezienia dziecka natychmiast do Lubawy i pomocy lekarskiej w drodze powrotnej do domu dziecko zmarło.

RUCH TOWARZYSTW.

Baczność! Sokoli!

Nowemiasto. Zebranie miesięczne Tow. Gimn. „Sokół" w Nowemmieście odbędzie się **w poniedziałek, dnia 7-go października 1935** o godzinie 20-ej (8-ej wiecz.) w salce parafjalnej przy ul. Kościelnej.

Przybycie wszystkich członków jest konieczne i obowiązkowe.

Zarząd.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

na dzień 6. X. 35 r.

Gierłoż Polska	o godz. 14-tej.	**Nowydwór**	o godz. 17.30.
Rożental	„ 17-tej.	**Łąkorz**	„ 16-tej.
Byszwałd	„ 14-tej.	**Wawrowice**	„ 17-tej.
Lubawa	„ 17-tej.	**Gryźliny**	„ 17-tej.

Tuszewo. Pokaz przysposob. roln. odbędzie się w Tuszewie w niedzielę, 6 bm. o godz. 14-tej.

W pokazie winna wziąć udział wszystka młodzież rolnicza i członkowie Kółek Roln. oraz członkinie Kół Gospodyń Wiejskich.

Na pokaz przybędą przedstawiciele I. R. P. i P. T. R.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dn. 5. X. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Koncert. 14.30 Koncert z płyt. 15.00 „Pensjonarskie figle" — fragm. z powieści. 15.25 Koncert. 16.00 Lekcja języka francusk. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Miasteczko „Swir". 18.00 Komedja radjowa dla dzieci „Gwiazdy i dwójki". 18.40 Pogad. społeczna. 18.45 Muzyka baletowa. 19.00 Przegląd prasy roln. 19.35 Wiad. sport. 19 50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dzien. wiecz. 21 00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 „Wesoła Syrena" — audycja. 22.00 Koncert. 23 05 Muzyka tan.

Niedziela, dn. 6. X. 9.00 Audycja poranna. 10.00 Tr. nabożeństwa. 12.15 Poranek muz. W przerwie o godz. 13.00 Fragm. słuch. „Papierowy Kochanek". 14.00 Fragm. z pow. „Krwawnik". 14.20 Muzyka lekka. 15.00 „Godzina rolnika". 16.00 „Kłopoty Burka z podwórka" opow. dla dzieci. 16.15 Recital. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Muzyka łtan. 17.40 Migawki regjonalne. 18.00 Koncert. 18.30 Słuchow. „Odwiedziny". 19.25 Wiad. sport. 19.30 Płyty. 19.45 Co czytać? 20.00 Koncert. 20.45 Wyjątki z pism Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 „W Swiętokrzyskich kniejach" — felj. 21.45 Wiad. sport. 22.00 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 5. X. 7.55 Parę informacyj. 13.30, 16.15 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 „W kaszubskiej Częstochowie". 18.40 Zycie kultur., artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Płyty.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 3. 10.

Żyto nowe	12.25— 12.75
Pszenica	17.25— 17.50
Jęczmień browarowy	15.25— 16.25

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenia pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.